Nasza ojczyzna jest w niebie

Lekcja z Listu do Filipian 3:20

„Ojczyzna ma w niebie, gdzie świętych jest byt,
Ojczyzna ma w niebie, tyś marzeń mych szczyt.”

Te słowa pochodzą z pieśni nr **358**. Słowo Boże zaleca częste śpiewanie pieśni:

> *„Śpiewajcie Panu pieśń nową, śpiewaj Panu, cała ziemio!”* – Psalm 96: 1-2.

Psalmista Dawid widocznie bardzo lubił śpiew, gdyż później postanowił, aby śpiewano w Namiocie Zgromadzenia, a także zalecił wybranie śpiewaków, którzy śpiewaliby przy akompaniamencie instrumentów muzycznych (1 Kron. 6:31; 15:16). Należy też podkreślić, że Izraelici jedno z wielkich zwycięstw odnieśli nie przy użyciu narzędzi wojennych, ale za sprawą śpiewu (1 Kron. 20:21).

Apostoł Paweł również zachęca do śpiewu:

> *„Dlatego nie bądźcie nierozsądni, ale rozumiejcie, jaka jest wola Pańska (...) rozmawiając z sobą przez psalmy i hymny, i pieśni duchowne, śpiewając i grając w sercu swoim Panu, dziękując zawsze za wszystko Bogu i Ojcu w imieniu Pana naszego, Jezusa Chrystusa”* – Efezj. 5:17-20 (BW) oraz *„(...) we wszelkiej mądrości nauczajcie i napominajcie jedni drugich przez psalmy, hymny, pieśni duchowne, wdzięcznie śpiewając Bogu w sercach waszych”* – Kol. 3:16.

Nabożny śpiew jest najprzyjemniejszym i najkorzystniejszym nabożeństwem, w którym mogą brać udział wszyscy uczestnicy. Jednak żeby miał uznanie u Boga i wpływał dodatnio na nasze uświęcenie, to według słów apostoła pieśni mają być „wdzięczne”, to jest napełnione uczuciem wdzięczności oraz harmonijne, melodyjne. Następnie mają być śpiewane „w sercach”, to znaczy nie tylko ustami lub na instrumentach, ale także śpiewane „Panu”, a więc nie dla przypodobania się ludziom. Śpiewanie w innym duchu byłoby obrazą Boga, a więc grzechem.

Trzeba zaznaczyć, że w odróżnieniu od innych pieśni, nasze są bardzo treściwe, teologicznie pouczające i są jednym ze sposobów głoszenia Ewangelii.

„***Ojczyzna ma w niebie***” – ojczyzną nazywamy kraj urodzenia i późniejszego pobytu. Z doświadczenia wiemy, że miejscowość, kraj, w którym się urodziliśmy i dorastaliśmy, jest miejscem, do którego jesteśmy mocno przywiązani. Człowiek jest zdolny do różnych poświęceń, a nawet oddania życia za ojczyznę. Taka miłość do ojczyzny nazywana jest patriotyzmem. W minionych czasach ludzie mieli silne przywiązanie i umiłowanie ojczyzny. Poeta Adam Mickiewicz swoją miłość do ojczyzny tak przedstawił:

Litwo, ojczyzno moja! ty jesteś jak zdrowie.
Ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie,
Kto cię stracił. Dziś piękność twą w całej ozdobie
*Widzę i opisuję, bo tęsknię po tobie.*Żydowski poeta Jehuda Helewi swoją miłość do ojczyzny tak opisał:

„Wyrywam się ku tobie, Syjonie... Serce moje usycha z tęsknoty za miejscem, gdzie spoczywały bóstwa... Skąd wziąć skrzydła? Pragnąłbym przenieść serce daleko, daleko w twe głuche góry, pragnąłbym przylgnąć do ziemi, wycałować każdą piędź, każdy kamyczek i błąkać się całymi dniami i nocami nago i boso po twoich ruinach”

(„Historia Żydów”, str. 144).

Podobnie wielką tęsknotę za swoją ojczyzną odczuwali prawie wszyscy Żydzi, rozproszeni po całym świecie, którzy obchodząc swoje święta nawzajem życzyli sobie, aby w następnym roku obchodzić je w Jerozolimie.

Obecny czas zaznacza się zanikiem patriotyzmu. Tysiące, a nawet miliony ludzi nie tylko z przyczyn politycznych, ale również materialnych emigruje w poszukiwaniu lepszych warunków. Zdarza się jednak, że po pewnym czasie emigrant doznaje zawodu. Nie znając języka kraju, w którym się znajduje, jego kultury, zwyczajów, odczuwając niechęć rodowitych mieszkańców, musi prowadzić trudny i poniżający żywot cudzoziemca.

Ojczyzną dla naszych pierwszych rodziców był raj, w którym warunki ziemskie oraz doskonała wzajemna miłość i bliska społeczność z Bogiem czyniły ich życie szczęśliwym. Jednak z powodu swego nieposłuszeństwa zerwali społeczność z Bogiem i zostali usunięci z raju w warunki niedoskonałe. I oni sami, i ich potomstwo dostali się pod wpływ Szatana, księcia tego świata, którego panowania owocem jest wszelkiego rodzaju niesprawiedliwość, samolubstwo, kłamstwo, nienawiść, wojny, cierpienie i śmierć. Taki stan trwa do dnia dzisiejszego.

Zamiarem Boga nie było jednak, aby taki stan trwał wiecznie i dlatego dał Abrahamowi wspaniałą obietnicę:

> *„Będę ci błogosławił obficie i rozmnożę tak licznie potomstwo twoje jak gwiazdy na niebie i jak piasek na brzegu morza, a potomkowie twoi zdobędą grody nieprzyjaciół swoich, i w potomstwie twoim błogosławione będą wszystkie narody ziemi za to, że usłuchałeś głosu mego”* – 1 Mojż. 22:17,18 (BW).

Czas spełnienia tej obietnicy nie był podany, ale obecnie wiemy, że był dosyć odległy. Pomimo tego faktu, w Abrahamie i jego potomstwie obietnica ta wzbudziła wielką radość i tęsknotę za tym obiecanym czasem. Informuje nas o tym apostoł Paweł:

> *„Wszyscy oni poumierali w wierze, nie otrzymawszy tego, co głosiły obietnice, lecz ujrzeli i powitali je z dala; wyznali też, że są gośćmi i pielgrzymami na ziemi. Bo ci, którzy tak mówią, okazują, że ojczyzny szukają”* – Hebr. 11:13-14 (BW).

Naród żydowski widział w tej obietnicy tylko ziemskie błogosławieństwa, ale w tym obrazowym określeniu, że „rozmnożę nasienie twoje jako gwiazdy niebieskie”, Bóg ukrył głębszą myśl, dotyczącą wyboru duchowej klasy, składającej się z Pana Jezusa i Kościoła.

W pierwszym swoim przyjściu Pan Jezus rozpoczął realizację tej wspaniałej obietnicy. Najpierw sam podczas chrztu został spłodzony z ducha świętego do duchowej natury i zmartwychwstał z niej narodzony, a także przez swoją okupową śmierć umożliwił swoim naśladowcom stanie się tą duchową klasą – Kościołem. W Psalmie 45:11-16 czytamy prorocze Boskie zaproszenie do tej klasy:

> *„Słuchajże, córko, i spójrz, i nakłoń ucha: Zapomnij o ludzie swoim i o domu ojca swego (ziemska ojczyzna)! Król pragnie wdzięku twego, pokłoń mu się, bo on jest panem twoim! Córka Tyru przyjdzie z darami, tobie złożą hołd najbogatsi z ludu. Córka królewska jest cała obciążona perłami, a szata jej złotem tkana. We wzorzystej sukni wiodą ją do króla; za nią panny, przyjaciółki jej, są prowadzone do ciebie. Wiodą ją wśród okrzyków radości i wesela, wchodzą do pałacu królewskiego”* (BW).

W słowach tych znajduje się coś lepszego, wspanialszego od najśmielszych marzeń, jakie mógłby mieć każdy chrześcijanin. Pan Jezus obiecał:

> *„A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście, gdzie Ja jestem, i wy byli”* – Jan 14:3 (BW).

Pan Jezus weźmie nas do Jego i naszej nowej ojczyzny, gdyż naszym celem nie są rzeczy i warunki ziemskie, ale niebieskie – duchowe.

W tytułowej pieśni śpiewamy: „Ojczyzna ma w niebie – tyś marzeń mych szczyt”. Jaka to jest ojczyzna, że tak o niej marzymy? Co to są marzenia? Słownik podaje, że marzenie to przedmiot dążeń, pragnień, a szczyt marzeń to marzenie o największym sukcesie, ideale życiowym, szczęściu. Przysłowie ludzkie mówi: „*Młodość się karmi marzeniami, a starość wspomnieniami*” – a przecież „nowe stworzenie” jest zawsze młode, o czym pisze apostoł Paweł:

> *„(...) ale choć się też nasz zewnętrzny człowiek kazi (niszczeje), wszakże on wewnętrzny się odnawia ode dnia do dnia”* – 2 Kor. 4:16 (BG).

W jaki sposób powstają marzenia? Marzenia powstają z pięknych powieści, romansów, filmów, ciekawych opowiadań o dalekich podróżach, przygodach. Młodzi ludzie marzą najczęściej o pięknej miłości, kochającym się małżeństwie, rodzinie, dalekich podróżach, szczególnym zawodzie (lekarza, lotnika, wynalazcy itd.). Kto nie ma takich marzeń, ten nic szczególnego, dobrego w życiu nie osiągnie i nic pięknego nie przeżyje. Z takich bowiem marzeń zrodziły się wielkie czyny, wynalazki. Z marzenia, by latać jak ptaki, powstały dzisiejsze samoloty. Jednak nie wszystkie marzenia mogą się spełnić w całości, gdyż nie wszyscy przeżyli wielką miłość, albo z czasem ona oziębła. Choroba lub brak pieniędzy uniemożliwiły nam dalekie podróże albo zdobycie wymarzonego zawodu.

Jedynie realne jest spełnienie marzeń, których źródłem są Boskie obietnice, zapewnione Jego sprawiedliwym charakterem, wszechmocą i ponadto Jego przysięgą (Hebr. 6:13). Co obejmują Boskie obietnice dla Kościoła? Apostoł Paweł napisał:

> *„Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało i na serce ludzkie nie wstąpiło, co nagotował Bóg tym, którzy go miłują. Ale nam to Bóg objawił przez Ducha swojego; albowiem duch wszystkiego się bada, i głębokości Bożych”* – 1 Kor. 2:9,10 (BG).

Obietnice te są tak liczne, piękne i opisane zarówno

dosłownie, jak też ukryte w różnych figurach, obrazach, przypowieściach. Bóg objawił przez swoje Słowo, że Kościół będzie Oblubienicą Jego jedynego Syna, Jezusa Chrystusa, że otrzyma tę samą naturę, tj. nieśmiertelność, że zamieszka w stolicy wszechświata – w niebie, w pałacu królewskim (Psalm 45), że otrzyma współudział z Jezusem Chrystusem w zakładaniu Królestwa Bożego na ziemi jako królowie i sędziowie, że przebywać będzie wśród niezliczonych tysięcy aniołów różnej rangi i będzie żyć według doskonałych praw, porządku, ustroju i kultury tego Królestwa.

Jaki jest ustrój, jakie prawa, porządek, kultura tego Królestwa – naszej przyszłej ojczyzny?

1. **Ustrój jest autokratyczny**, tzn. wszelka władza i sprawy obecnie spoczywają i będą spoczywały w rękach najwyższego Króla i Jego Syna, Jezusa Chrystusa. Ponieważ jednak najwyższy Król jest miłością, Jego Syn podobnie, więc możemy być pewni, że ich panowanie ma jedynie na celu dobro i szczęście wszystkich obywateli tego Królestwa.
2. **Jest to Królestwo prawdy**, a ponieważ czytamy w Psalmie 119:160 – *„Najprzedniejsza rzecz słowa twego jest prawda”*, więc nie ma tam miejsca na kłamstwo, nieszczerość, obłudę. Każde słowo wypowiedziane czy napisane jest zawsze rzeczywistą prawdą, *„każdy mówi prawdę w sercu swoim”* (Psalm 15:2). Jest to też Królestwo prawdziwej, autentycznej wiedzy w różnych dziedzinach życia: fizyki, biologii, zoologii, anatomii. Nie ma tam miejsca na hipotezy i przypuszczenia.
3. **Jest to Królestwo sprawiedliwości** – *„Sprawiedliwość jest gruntem stolicy twojej”* (Psalm 89:15), a więc jest to Królestwo najlepszych doskonałych praw, porządku, współżycia wielkiej społeczności niezliczonych tysięcy aniołów różnej rangi.
4. **Jest to Królestwo miłości** – doskonała miłość najwyższego Króla i Jego Syna, doskonałe prawo miłości Jego panowania oraz doskonała miłość wszystkich istot niebieskich stwarza nadzwyczaj przyjemną atmosferę i powoduje, że wszyscy darzą się wzajemną życzliwością, serdecznością i uczynnością.
5. **Jest to Królestwo wielkiej kultury piękna**. Ponieważ człowiek stworzony na obraz Boży posiada różne talenty np. śpiewu, muzyki, poezji, sztuki, to o ile więcej posiada je doskonały Bóg i wszystkie doskonałe istoty niebieskie. Możemy więc być pewni, że niebo – nasza przyszła ojczyzna, to miejsce pełne wspaniałych pieśni, muzyki, poezji, sztuki i możemy przypuszczać, że na podobieństwo ziemi, jest to miejsce wspaniałych koncertów itp.
6. **Jest to też Królestwo wielkiej pracy twórczej:** *„Ojciec mój aż dotąd pracuje i ja pracuję”* – Jan 5:17. Pracują też wszelkie istoty niebieskie w różnorodnej pracy, gdyż praca, wzajemna służba jest prawem całego wszechświata. Wszystkie istoty niebieskie mają zapewne różne zajęcia w działalności tego ogromnego wszechświata. Były też zajęte twórczą pracą na naszej ziemi np. przy opracowywaniu różnorodności zwierząt, ptaków, roślin, kwiatów itd. Obecnie podziwiamy tylko wielką mądrość w naturze: różne kolory, zapachy, kształty, smaki. Podobno tylko samych motyli jest około 500 rodzajów. Niektórzy byli i są zajęci wykonywaniem Boskiego Planu Zbawienia człowieka i wyboru Kościoła, jak czytamy: *„(...)aniołowie przystąpili i służyli mu”* – Mat. 4:11; *„(...) izali wszyscy nie są duchami usługującymi, którzy na posługę bywają posłani dla tych, którzy zbawienie odziedziczyć mają”* – Hebr. 1:14.
7. **Jest to Królestwo przepięknych krajobrazów** – coś na podobieństwo ziemi – doliny, góry, kwitnące łąki, cudowne horyzonty, piękne wschody i zachody słońca.
8. **Jest to Królestwo wiecznej młodości, urody i życia, a więc i wiecznej radości i szczęścia** – bez obawy chorób, cierpienia, starości czy też śmierci.

Dajmy więc polot myślom naszym
A niech się na chwilę oderwą od życia nicości
Uchylmy uchodzącą zasłonę czasu
*I przyjrzyjmy się niezmiernej chwale wieczności.*Niech nasze serca zostaną natchnione, a umysły zajmą się myślami o Bogu, przyszłości i dziedzictwie niebieskim i o błogosławieństwach przyszłego dzieła z Chrystusem. Apostoł Paweł zachęca:

> *„O tym, co w górze myślcie, nie o tym, co na ziemi”* – Kol. 3:2.

Kto nie ma takich niebieskich marzeń, tęsknot, ten nie ma dowodu, że jest Nowym Stworzeniem.

Spełnienie tych cudownych i pięknych marzeń zależy tylko od nas, gdyż Bóg ze swej strony uczynił wszystko, aby one się spełniły i zapewnił, że wszystkie rzeczy – przyjemne i nieprzyjemne dla ciała, będą pomagały dla naszego duchowego dobra.

Czy czynimy przygotowania, wiedząc, że w tej obiecanej, nowej, niebieskiej ojczyźnie żadna niesprawiedliwość, samolubstwo, zazdrość, nieprzyjaźń itp. nie będą dopuszczone? Dziennikarz zapytał sługę bogatego pana: „Słyszałem, że twój pan wybiera się w podróż do nieba?” Na to sługa odpowiedział: „Nic takiego obecnie

nie zauważyłem, gdyż zawsze, gdy wybiera się w dalszą podróż, czyni wcześniej pewne przygotowanie, ale teraz jest zajęty budową letniego domu i chyba mu nie w głowie podróż do nieba”. Mieści się w tym i lekcja dla nas. Bliski już czas spełnienia naszych niebieskich marzeń i to niech nas pobudza do większych starań. Jest to też bliski czas spełnienia marzeń, pragnień i tęsknot wielu ludzi, a szczególnie pisarzy, myślicieli, poetów o braterstwie narodów, o lepszym dniu jutrzejszym. Będą one spełnione w ziemskiej fazie Królestwa Bożego.

Dla ludzi Bóg przygotował piękną i chwalebną przyszłość, ale dla Kościoła coś jeszcze lepszego, wspanialszego, nieprzemijającego.

Więc żegnaj ziemio, bom tu jeno gość
Ja szukam spoczynku, mozołu już dość.
Choć piękne doliny i góry są twe,
Niebiańskie wyżyny – to pragnienie me.
Tam nie ma boleści, ni smutku, ni łez
W niebiańskiej światłości ziemskiego jest kres.
A co nade wszystko raduje mój wzrok,
Oglądam tam Pana przez ten wieczny rok.

Jakubowski Mieczysław
R-
„Straż”